

16.IV.

głosujemy na
kandydatów

FJN



Inż. B. Przeczek

Kandydujący z Rybnickiego Okręgu Węglowego na posła do Sejmu PRL, tow. inż. Bogusław Przeczek, to od wielu lat aktywny działacz młodzieżowy, obecny członek sekretariatu KP ZMS, członek Plenum Komitetu Wojewódzkiego i Komitetu Centralnego ZMS.

W rozmowie z przedstawicielem naszej redakcji ze szczególnym zaangażowaniem uczuciowym mówił o młodych górnikach, ich perspektywach i życiu. Nic dziwnego — z górnictwem związany jest bezpośrednio — sam przecież kieruje oddziałem wydobywczym w kopalni „Knurow”. Jest do tej kopalni przywiązany, cieszy go fakt, że — głównie dzięki postępowi technicznemu — rozrośnie się ona do rzędu największych w Europie. Takiego rozwoju należało by życzyć wielu kopalniom ROW.

— Ale nie tylko rozwój poszczególnych kopalni będzie miał troszkę w Sejmie — stwierdza tow. Przeczek. — Chciałbym wskazywać na istotne problemy ROW, pomagać w ich rozwiązywaniu. Takimi problemami są obok spraw mieszkaniowych, komunikacji i innych — kwestie kultury i oświaty, wśród których ważne miejsce zajmuje rozwój sieci szkół przyzakładowych, średnich szkół zawodowych, zwłaszcza wieczorowych. Warto ponadto pomyśleć o zorganizowaniu w centrum ROW punktu konsultacyjnego wyższych studiów wieczorowych i zaocznych. Punkt mógłby być związany z Politechniką Śląską, uwzględnić zwłaszcza kierunki techniczne. Przekonałem się w rozmowie z wyborcami, że byłby on tutaj bardzo potrzebny, gdyż młodzi studenci ludzie zmuszeni są obecnie daleko dojeżdżać.

Oczywiście rozwój szkół i udogodnienia w studiowaniu to jeszcze nie wszystko — kontynuuje tow. Przeczek — nie wszystko, co trzeba zrobić dla wykształcenia i wychowania młodzieży ROW. Potrzebny jest ogólny rozwój kulturalny terenu, wzrost liczby obiektów kulturalnych i sportowych. Uwzględnił te potrzeby program wyborczy, o którego umiejętną i terminową realizację będą się troszczyć w Sejmie. (kow)

Uchwała KERM

ROW sprawą całej Polski

Jak już donosiliśmy, niedawno Komitet Ekonomiczny przy Radzie Ministrów podjął bardzo ważną uchwałę w sprawie zabezpieczenia kompleksowego rozwoju Rybnickiego Okręgu Węglowego. Jest to najważniejszy akt prawny, jaki dotąd wydały władze centralne w sprawie ROW. W ten sposób rząd oficjalnie usankcjonował — często m. in. przez nas wysuwana — palącą potrzebę rozwoju ROW drogą harmonijnej budowy przemysłu i zaplecza komunalnego. Jak bowiem wiadomo, daleko posunięte dysproporcje w tej sferze doprowadziły już — a w przyszłości mogłyby je jeszcze spotęgować — do niepożądanych anomalii z głęboko sięgającymi konsekwencjami.

Oto szczegółowe dane z uchwały KERM-u. Uchwała zabezpiecza dwa i pół miliarda złotych na rozwój zaplecza komunalnego naszego regionu. Kwota ta przy-

nowiny

Tygodnik społeczno-gospodarczy

Nr 15 (223). Rok III.

Wodzisław — Racibórz 11.IV. — 17.IV. 1961 r.

CENA 1 zł

Helikoptery w służbie lecznictwa

Pierwsze w kraju ładowisko przyszpitalne

RYBNIK. W ubiegłym tygodniu odbyła się w Szpitalu Miejskim przy ul. Rudzkiej konferencja prasowa, na której ordynator oddziału urazowo-ortopedycznego tej placówki, dr Józef Juszko, poinformował dziennikarzy o szczegółach mającego powstać w Rybniku ładowiska sanitarnego.

Jest to pierwszy w Polsce tego rodzaju obiekt przy szpitalu. Ładowisko, o wymiarach 50 x 50 m, sąsiaduje z ogrodem szpitalnym. Na jego środku widnieje trójkątny znak, zwrócony ku północy. Całość jest ogrodzona i pokryta trawą, a częściowo płytkami chodnikowymi. Koszty budowy tego obiektu nie przekraczają ceny... jednego motocykla. W budowie — daleko idącej pomocy udzieliły szpitalowi: Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, kopalnie rybnicko-wodzisławskie oraz Miejska Rada Narodowa w Rybniku. Otwarcie ładowiska nastąpi po dwudziestym kwietnia. Z tej okazji spodziewany jest w Rybniku zjazd lekarzy z terenu całej Polski oraz fachowców lotnictwa sanitarnego.

Pierwsze w Polsce ładowisko przyszpitalne jest dowodem ambitnych dążeń rybnickiej służby zdrowia w kierunku unowocześnienia środków transportowych, za pomocą których ratuje się zdrowie i życie chorych. Fakt ten nabiera jeszcze większej wymowy, jeśli zważyć, że budowa ładowiska jest rezultatem przykładowej solidarności górników i lekarzy.

Dr Juską poinformował nas również o zupełnie realnej możliwości uruchomienia, worem innych krajów, ładowisk przykopalnianych. Sprawa była już rozpatrywana przez właściwe czynniki i wszystko wskazuje na to, że dzięki przychylności załóg kopalnianych

naszego zagłębia węglowego — sprawa doczeka się pomyślnego załatwienia. Z uwagi na stosunkowo niskie koszty tego rodzaju inwestycji możemy

już dziś spodziewać się, że wkrótce ROW wzbogaci się o nowoczesną sieć obiektów komunikacji sanitarnej. W związku z tym aktualną wydaje się być sprawa wyposażenia Rybnickiego Okręgu Węglowego we własny helikopter turbiny — bardzo wygodny i tani w eksploatacji. Nim to jednak nastąpi, ROW będzie obsługiwany przez helikopter katowickiej służby zdrowia. (ps)

Raciborskie kotły robią furorę za granicą

RACIBÓRZ. Onegdaj bawił w Wielkiej Brytanii i NRF główny inżynier Przedsiębiorstwa Projektowania i Budowy „Prozamet” w Gliwicach, inż. Tadeusz Richter. Wyjazd jego miał na celu zorientowanie się w kierunkach rozwoju urządzeń energetycznych za granicą w najbliższym 10-leciu i porównanie tych kierunków z założeniami krajowymi.

Inż. Richter zwiedził dwie światowej marki firmy: Babcock w Anglii i KSG w Niemczech zachodnich. Oba zakłady zaliczają się do najlepszych i największych na świecie producentów kotłów energetycznych.

Jakie obserwacje poczynił inż. Richter za granicą? Przedstawiciel „Prozamet” ilustruje je na przykładzie Fabryki Kotłów w Raciborzu. Otóż okazuje się, że zarówno pod względem projektów, jak i pod względem rozwiązań całego zakładu, a więc budowy, instalacji, a przede wszystkim możliwości produkcyjnych, raciborska fabryka jest na poziomie światowym.

Parę lat temu Fabryka Kotłów w Raciborzu produkowała kotły

o wydajności 330 ton pary na godzinę, a obecnie — 630 ton. Aktualnie na świecie buduje się już kotły powyżej tysiąca ton pary na godzinę.

Również raciborska fabryka ma w zasadzie możliwości produkowania takich dużych jednostek energetycznych. A trzeba nam wiedzieć, że istnieje załedwie od 1954 roku, podczas gdy np. Babcock — angielska, ponad 150 lat. (sow)

POSTULATY które każdego interesują

Bardzo żywo przebiega w powiecie rybnickim akcja wyborcza. Samych tak zwanych spotkań konsultacyjnych, na których społeczeństwo między innymi akceptowało listy kandydatów, odbyło się do dnia 28 marca — 43.

Spotkań z kandydatami na posłów do Sejmu było 8, z kandydatami do Woj. RN — 11, do PRN — 12, do rybnickiej MRN — 9, natomiast spotkań do miejskich, osiedlowych i gromadzkich rad narodowych, podlegających PRN, zanotowano 13.

We wszystkich tak zwanych „niekonsultacyjnych” spotkaniach uczestniczyło 4460 obywateli. W spotkaniach dyskuutowało 112 osób. Wsunięto łącznie 168 postulatów, poruszając między innymi sprawy rent, zdrowia, punktów usługowych, oświetlenia, spadku prądu, budowy transformatorów, poprawy zaopatrzenia, naprawy dróg itp.

Ostatnie spotkanie z radnymi odbyło się 11 kwietnia w żorskim Domu Kultury. (kow)

PROGRAM NASZEGO JUTRA

Za kilka dni wybory. Zgodnie z Konstytucją, PRL i ordynacją wyborczą wszyscy dorośli obywatele, uprawnieni do głosowania, wybiorą dnia szesnastego kwietnia na posłów do Sejmu i radnych najlepszych spośród nas. Ci, których wybierzemy, czuwać będą nad realizacją programu wyborczego, wysuniętego przez Front Jedności Narodu. Nim wrzucimy kartki do urn wyborczych — przypomnijmy jeszcze raz krótko co przyniesie Tobie, Twojej miejscowości — miastu, osiedlu, gromadzie — realizacja programu wyborczego... Będzie tu mowa o najważniejszych przedsięwzięciach w poszczególnych miejscowościach.

RYBNIK — rozbudowa osiedla „Zebrzydowska II”, rozpoczęcie budowy osiedla „Zebrzydowska III”, obwodnica dookoła miasta, nowe nawierzchnie ulic, wymiana urządzeń wodociagowych, nowa baza MPRB, dziesięć nowych samochodów dla ZOM, modernizacja hoteli, zajezdnia autobusowa, stacja obsługi samochodowej, cztery placówki żywienia zbiorowego, kilkadziesiąt nowych sklepów, Szkoła Rzemiosł Budowlanych itd.

KNURÓW — kilkadziesiąt nowych mieszkań, nowa sieć wodociągowa, przychodnia rejonowa, oddział ortopedyczny w miejscowym szpitalu unowocześnienie cegielni, nowa szkoła.

NIEDOBCEZYCE — kilkadziesiąt mieszkań, doprowadzenie wodociągów do osiedla domków jednorodzinnych, przebudowa sieci kanalizacyjnej, droga do Rydułtów.

RYDUŁTÓWY — kilkadziesiąt mieszkań, nowa sieć wodociągowa, nawierzchnia asfaltowa drogi do Niedobczyc, budowa oczyszczalni ścieków przy miejscowym szpitalu, budowa pawilonu zakaźnego przy tej placówce oraz protezownia dentystyczna, warsztaty malarskie, blacharskie, radiotechniczne.

ZORY — przebudowa sieci wodociągowej, rozbudowa szpitala, punkt pogotowia ratunkowego, nowa suszarnia, placówki rzemieślnicze, Dom Nauczycieli.

BOGUSZOWICE — rozbudowa żłobka, punkt radio - mechaniczny, zakład fryzjerski, zakończenie budowy remizy strażackiej.

CHWAŁOWICE — przebudowa sieci wodociągowej, asfaltowa nawierzchnia drogi do Rybnika i Rymera, zakład szewski.

CZERWIONKA — roboty melioracyjne, kilkadziesiąt nowych mieszkań, budowa nowej sieci wodociągowej, poradnia okulistyka, warsztaty rzemieślnicze.

LESZCZYNY — nowe bloki mieszkalne, droga do Kamienia, placówki usługowe.

BARANOWICE — mieszkańcy tej miejscowości otrzymają w nowej kadencji rad narodowych warsztat ślusarsko - kowalski i zakład fryzjerski.

BEŁK — roboty melioracyjne, nowa sieć wodociągowa, droga do Palowic, remiza strażacka.

BORYNIA — budowa dwóch kopalń, warsztat szewski.

BRZEŹE — zakład fryzjerski.

BUJAKÓW — poradnia dentystyczna, modernizacja cegielni, warsztat szewski, boisko do siatkówki.

CHUDÓW — inwestycje melioracyjne, asfaltowa nawierzchnia drogi do Ornowic.

CHWAŁECICE — warsztat szewski, budowa nowej szkoły.

DEBIENSKO — asfaltowa nawierzchnia drogi z Czerwionki do Debińska, kilka warsztatów rzemieślniczych.

GASZOWICE — nowa sieć instalacji elektrycznej, remiza strażacka, droga do Rydułtów.

GOPARTOWICE — zakład fryzjerski, remiza strażacka.

JOANKOWICE — kilkadziesiąt nowych mieszkań, modernizacja drogi do Rybnika, zakład fryzjerski, nowa szkoła, remiza strażacka.

JEJKOWICE — asfaltowa nawierzchnia drogi do osiedla Beata, warsztat szewski, nowa szkoła.

KAMIEN — kontynuacja ośrodka wypoczynkowego.

LYSKI — roboty melioracyjne, warsztat ślusarsko-kowalski.

PALOWICE — nawierzchnia asfaltowa drogi do Bełku, ośrodek zdrowia.

POGRZEBIEN — przebudowa drogi do Kornowaca, zakład fryzjerski.

PRZEGĘDZA — nowa szkoła.

PRZYSZOWICE — kilkadziesiąt nowych mieszkań.

PSZCZONA — warsztat ślusarsko - kowalski i szewski.

ROGOŹNA — warsztat ślusarsko - kowalski.

ROWIEN — przebudowa mostu, warsztat szewski i zakład fryzjerski.

WIELOPOLE — rozbudowa cegielni, zakład fryzjerski.

WILCZA — asfaltowa nawierzchnia drogi z Wilczej Dolnej do Wilczej Górnej, zakład fryzjerski.

WODZISŁAW — budownictwo rad narodowych koncentrować się będzie głównie na terenie nowego osiedla w Wodzisławiu.

Ogółem w latach 1961—63 powstanie w powiecie 15.665 izb mieszkalnych.

Wybudowana zostanie 11-izbowa szkoła podstawowa — pomnik Tyśiąclecia.

Rozpocznie się budowa Powiatowego Domu Kultury. Ponadto: 17 sklepów przemysłowych i spożywczych, warocowy zakład żywienia zbiorowego, dom handlowy, rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, budowa szpitala.

PSZÓW — budowa osiedla górniczego domu kultury, nowoczesna remiza strażacka poprawie ulegnie stan nawierzchni dróg i ulic, przybędzie kilka km sieci wodociągowej, 3 nowych sklepów, 7 dalszych ulegnie modernizacji.

RADLIN — obok dalszej rozbudowy kopalni „Marcel” przewidziano wybudowanie nowej baterii koksowniczej oraz rozbudowanie istniejących oddziałów. Kontynuowana będzie budowa osiedla robotniczego kopalni „Marcel” oraz osiedla Zakładów Koksochemicznych. W Radlinie uruchomione zostaną punkty usługowe radiomechaniki, zegarmistrzostwa, wulkanizacji itp. 14 sklepów ulegnie modernizacji i powstanie 8 nowych. Nowa szosa Główny — Pszów i do Chalupek. Sieć wodociągowa i kanalizacyjna, leśny punkt wypoczynkowy i 15-izbowa szkoła podstawowa w Obszarach, oraz nowy DK.

JASTRĘBIE - ZDRÓJ — budowa kopalni „Jastrzębie”, dwa osiedla awaryjne przy ulicy Cieszyńskiej; oczyszczalnia ścieków i kolektor.

BIŁE ZAMECKIE — agronomówka, dalsze oświetlenie zagrod.

GODÓW — połączenie autobusowe z Wodzisławiem.

GOLKOWICE — 7-izbowa szkoła podstawowa — pomnik Tyśiąclecia.

GORZYCE — regulacja miejscowej rzeczki budowa sieci wodociągowej.

JASTRĘBIE GÓRNE — punkt inseminacyjny.

KOKOSZYCE — przebudowa nawierzchni dróg przelotowych.

LUBOMIA — remiza strażacka na terenie wsi Nieboćzowy wraz ze świetlicą i biblioteką.

MARKŁOWICE — gazyfikacja gronady, remiza strażacka.

MSZCZENICA — budowa w tej miejscowości kopalni węgla.

MSZANA — rozbudowa osiedla górniczego, remiza strażacka.

OLZA — agronomówka, wodomistrzówka.

POŁOMIA — punkt inseminacyjny i agronomówka, bezpośrednie połączenie autobusowe Wodzisław — Gogolowa.

ROGÓW — agronomówka.

RUPTAWA — agronomówka, Dom Gromadzki.

SKRZYSZÓW — remiza strażacka.

SYRNIA — świetlica gromadzka.

TURZA — własny wodociąg.

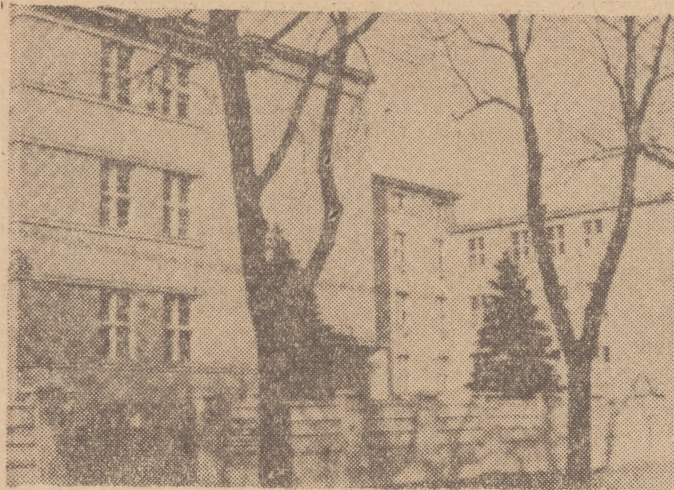
WILCHWY — rozbudowa kopalni im. 1 Maja, budowa osiedla górniczego w pobliżu istniejącego sanatorium. (j)

czych indywidualnych, którzy wszyscy razem w bież. 5-letce mają wybudować 54 tys. izb. Powstać ma samodzielne przedsiębiorstwo budowlane oraz szereg zakładów, produkujących lekkie, nowoczesne materiały budowlane.

Uchwała szczegółowo formułuje „nacisk” na Ministerstwo Budownictwa i Materiałów Budowlanych — odpowiedzialnego organu — o prawidłowy przebieg realizacji planów budownictwa mieszkaniowego.

Uchwała KERM zobowiązuje również ministra komunikacji do przedłożenia jeszcze w br. Ra-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Nowootwarty szpital przy ul. Żorskiej w Rybniku. W nowoczesne urzędowych, jasnych pokojach mieścić się będą oddziały: ginekologiczno-polożniczy oraz wewnętrzny

Foto: St. Szymański

Uchwała KERM

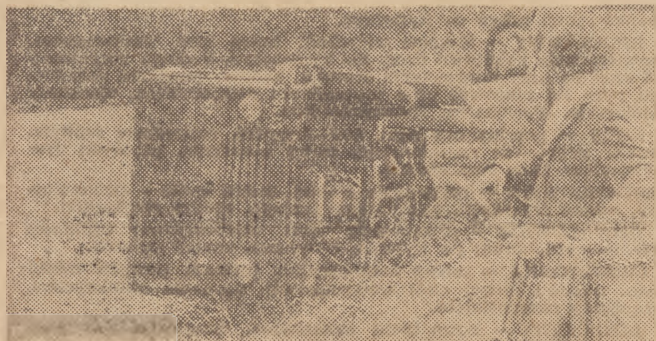
(dokończenie ze str. 1)

dzie Ministrów generalnego projektu rozwiązania trudności kolejowych — będadych pięta achil leśową" naszego regionu.

Jednocześnie Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zalecił ministrowi szkolnictwa wyższego rozszerzyć program studiów wydziałów górniczych wyższych uczelni o głębszą wiedzę z zakresu problemów pracy w kopalniach silnie gazowych. Chodzi o to, aby przyszli absolwenci górniczych uczelni, którzy będą zatrudnieni w ROW, stanowili wysoko wyspecjalizowaną kadrę inżynierską...

Minister górnictwa i energetyki mać uchwały upoważniony został do utworzenia specjalnego funduszu, z którego zasilani będą 10-procentowy dodatkami do uposażenia podstawowego górniczy pracujący na dole i w niebezpiecznych warunkach.

Utworzony też został fundusz dla pełnomocnika rządu do spraw ROW. Pełnomocnik będzie mógł premiować, sztykować i rzetelnie wykonywać obiekty w Rybnickim Okręgu Węglowym.



Tym razem kierowca wywrotki Nr 5605 nie poniósł żadnego obrażenia i skończyło się tylko na strachu. Jastrzębskie drogi są za ciasne i nie trudno tu o wypadek.

Foto: J. Sławik

Efektowna wystawa w Pszowie

Klub Techniki i Racjonalizacji oraz Zakładowe Koło Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa zorganizowane przy kopalni „Anna” w Pszowie, od dłuższego już czasu, mają swoją ustaloną renome. Ich działalność jest nie tylko wszechstronna, ale również w swych skutkach opłacalna. Pracownicy przejawiający inicjatywę racjonalizatorską i wynalazczą mają tu świetne warunki rozwijania zamilowań twórczych tak indywidualnie jak i zespołowo. W dużej mierze należy to zawdzięczać kierownictwu Koła i Klubu, oraz dyktownikowi kopalni mgr inż. Jerzemu Kozłowskiemu i naczelnemu inżynierowi kopalni inż. Bolesławowi Wojtowski, którzy z godną podziwu konsekwencją udzielają się w pracach wynalazczości pracowniczej i w miarę możliwości przyczyniają się do stałego rozwoju ruchu racjonalizatorskiego. Nie więc dziwnego, że pod względem ilości zgłoszonych wniosków oraz oszczędności wynikających z ich zastosowania — kopalnia przoduje w całym RZPW.

Nie od rzeczy będzie nadmienić, iż w 1960 r. zgłoszono tu 113 usprawnień technicznych, z czego aż 93 doczekało się realizacji dając 4.230 tys. zł. oszczędności, przy czym kwota na nagrody dla twórców wyniosła około 100 tys. zł. Jeżeli chodzi o rok bieżący to za-

notowano już blisko 40 nowych projektów przy 25 zrealizowanych. Wśród tych ostatnich znajduje się także kilka wniosków z roku ub.

Pewnego rodzaju podsumowaniem osiągnięć klubu oraz koła jest wystawa, którą zorganizowano w Zasadniczej Szkole Górniczej w Pszowie. Jest to wystawa mówiąca o wynalazczości pracowniczej i postępie technicznym, przy czym jej otwarcia dokonał dnia 30 marca br. — dyrektor techniczny RZPW mgr inż. Adam Szczurkowski. Trwać ona będzie do 15 kwietnia.

Prócz planów, wykresów oraz zdjęć można tu zobaczyć około 50 bardzo ciekawych modeli i eksponatów. Do najciekawszych należy niewątpliwie model szybu z urządzeniem do automatyzowanego czyszczenia żłapia czyli dna szybu, w którym zbiera się woda oraz zanieczyszczenia pochodzenia węglowego i kamiennego. Eksploatowany model jest udoskonaleniem technicznym mgr inż. Aleksandra Buchty oraz nadzłygarza Pawła Zajaca.

Wymienić należy także wynalazek noszący tytuł: „Sposób zmechanizowania odbudowy filarowobabierkowej”, który jest pierwszym systemem filarowym w pel-

Piękne wyniki współzawodnictwa

Żorscy młynarze nadal pierwsi w kraju

Jak wielkie owoce przynieść może dobrze zorganizowane oraz należycie zrozumiene przez załogę współzawodnictwo pracy, świadczyć może przykład żorskich Zakładów Młynarskich. Ich załoga już od szeregu lat zdecydowanie wyprzedziła wszystkie pozostałe młyny pod względem jakości produkcji, wydajności pracy, nie mówiąc już o maksymalnym obniżeniu kosztów przerobu. Nic też dziwnego w tym, że żorscy młynarze przez sześć lat z rzędu zajmowali szczytne pierwsze miejsce w kraju. W ub. roku złożył im w związku z tym wizytę wiceminister Przemysłu Spożywczego i Rolnego — tow. Lindberg.

Dyrektor Zakładów Młynarskich w Żorach, w skład których wchodzi również młyn w Baranowicach — Stanisław Grot, to człowiek niezwykle skromny. Wszystkie dotychczasowe osiągnięcia traktuje raczej jako normalne wykonywanie obowiązków służbowych, przy czym mocno podkreśla fachowe przygotowanie załogi oraz jej sumienne i

ofiarne podejście do pracy. Dużo wpływu miała dobra organizacja pracy, a także maksymalne wykorzystanie pełnej mocy produkcyjnej wszystkich agregatów przemysłowych.

Również za ubiegły rok żorscy młynarze mają do odnotowania na swym koncie jeszcze jeden kolejny sukces — po raz siódmy zajęli oni we współzawodnictwie pracy pierwsze miejsce w kraju. Plan przemiału wykonano w 134 proc.

przetwarzając w tym czasie jeszcze dodatkowo kilkanaście tys. ton ziarna z innych młynów, które okresowo wstrzymały produkcję z uwagi na przedłużające się remonty i awarie. Wygospodarowany z tego tytułu dodatkowy zysk sięga 6 milionów złotych, przy czym obniżono koszty przemiału jednej tony zboża o 15,48 zł. Wyprodukowanie jednej tony mąki lub innych przetworów zbożowych kosztuje w Żorach tylko 158,03 zł, podczas gdy w innych młynach wynosi od 195,30 do 345,94 zł.

Tak wysokie wykonanie rocznego planu przemiału było możliwe dzięki skróceniu terminu remontów bieżących o 60 dni, w czym jest duża zasługa brygady remontowo-montażowej Jani Martisa oraz pracowników pionu technicznego — produkcyjnego na czele z Damianem Skrobolem, nadmłynarzem Pawłem Borskim i Antonim Piekoszowskim.

Na przestrzeni minionych kilku lat poważnie rozbudowano młyn w Żorach i Baranowicach. Chociaż ten ostatni przeznaczony został swego czasu do likwidacji, żorscy młynarze systemem gospodarzom dokonali jego przebudowy. Dzisiaj stanowi on zakład o dość poważnej zdolności produkcyjnej. W Żorach stanął duży, nowoczesny magazyn na przetwory oraz dwie komory mieszkowe. Koszt tej inwestycji wyniósł prawie 3 miliony złotych.

Obecnie przystąpiono już do wykupu fundamentów pod bu-

Cenne zobowiązanie

W dalszym ciągu napływają meldunki o podejmowaniu masowych zobowiązań produkcyjnych, którymi klasa robotnicza uczei swe święto oraz wybory do Sejmu PRL i rad narodowych.

Szczególnie cenne zobowiązania produkcyjne podjęła załoga kopalni im. „1 Maja” w Wilkowach. Postanowiła ona wykonać plan produkcyjny w 108 proc., nie zaniebijać przy tym robot przygotowawczych.

Zobowiązania podjęte przez załogę tej kopalni dotyczą również ujęcia i odprowadzenia do rurociągu większych niż dotychczas ilości metanu.

Inne zobowiązania dotyczą poprawienia warunków bhp i spraw socjalnych. (jan)

dynek administracyjno — socjalny. Znajdą w nim pomieszczenia biura, świetlica, łazienka oraz szatnie.

Jak nas informują, przetwory żorskich Zakładów Młynarskich słyną z dobrej jakości. Dotyczy to zarówno mąki pszennej, żytniej oraz kasz i pęczaku. Artykuły te są poszukiwane przez odbiorców na całym Śląsku, głównie przez Bytomskie Zakłady Piekarnicze, Zakłady Cukiernicze „Olza” w Cieszynie, WPHS oraz inne przedsiębiorstwa handlowe.

Zapytany o to, w jaki sposób stale uzyskuje się dobrą jakość mąki — dyrektor Grot wyjaśnił krótko — „to sprawa maszyn oraz ludzi, którzy je obsługują”. Bravo! (f)

Ile płacimy za przejazd?

RACIBÓRZ. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie opłat, jakie pobiera się za przejazd tak-

sówkami MPKG w Raciborzu, informujemy:

Za każdy przejechany kilometr

placi się 2,80 zł, zaś za każde roz-

poczęcie 500 m ponad 1 km, 1,40

zł. Za każdą godzinę postoju —

24 zł.

Za korzystanie z usług w godzin-

nach nocnych (od 23 do 5) opłaty

podwyższa się o 50 proc. Za jazdę

poza granice miasta pobiera się

opłatę w oba kierunki jazdy. (sow)

„Apollo” w nowej szacie

PSZOW. Mamy nadzieję, że tym razem piszemy już po raz ostatni o pszowskim kinie „Apollo”, którego remont — podobnie jak remont kina w Wodzisławiu oraz Raciborzu — trwa i p o n u j a c d l u g o. Niemniej jednak należy się cieszyć, że nareszcie uporano się z jego nowym „przebudowaniem” oraz wykonaniem szerokiego ekranu, oddając w marcu br. estetycznie urządzone, sale do użytku pszowskich kinomanów. (t)

Final Wielkiego Konkursu Szkolnego o „Krzyżakach” 200 prac pretendowało do nagród

Ogłoszony przed paru tygodniami, związany z filmem „Krzyżacy”, „Wielki Konkurs Szkolny”, którego organizatorami procz redakcji „Nowin” były inspektoraty szkolne powiatów rybnickiego, raciborskiego i wodzisławskiego — spotkał się z ogromnym zainteresowaniem uczniów wszystkich wymienionych powiatów. Najwięcej jednak zainteresowanie konkursem okazały szkoły podstawowe, które — po dokonaniu selekcji w szkołach — przekazały swoim inspektoratom ponad 200 prac pretendujących do pierwszych miejsc! Są to przeważnie prace rysunkowe i pisemne, a ich wykonanie cechuje duża staranność. Nic więc dziwnego, że rozstrzygnięcie konkursu na szezeblu szkół podstawowych nastąpiło komisji oceniającej sporo kłopotu. (Skład komisji był następujący. Kazimierz Buś — inspektor z Raciborza Marian Faberski — inspektor z Rybnika, Bogusław Szczepański — inspektor z Wodzisławia, Zbigniew Janowski — redaktor „Nowin”). Poza opublikowanym w jednym z ubiegłych numerów „Nowin” warunków konkursu wzięto pod uwagę między innymi takie kryteria, jak: klasa, do której uczęszcza uczeń, samodzielność i oryginalność pracy (nie zawsze chyba dało się ją odpowiednio ustalić) forma wypowiedzi oraz trudność, zawarte w poszczególnych, podjętych tematach. W rezultacie konkurs rozstrzygnięto następująco:

Szkoły podstawowe:

I miejsce — Piotr Kipka, uczeń VII kl. Szkoły Podstawowej Nr 4 w Radlinie — za makiety przedstawiające scenę wręczenia Jagiell dwóch mieczów krzyżackich.

II miejsce — Janina Sobala, uczennica VI kl. Szkoły Podstawowej Nr 7 w Raciborzu oraz Barbara Marek, uczennica Szkoły Podstawowej, nr 1 w Boguszwowicach — za prace pisemne.

III miejsce — Józef Keller, uczeń VII kl. Szkoły Podstawowej w Wojnowicach (powiat Racibórz) oraz Klara Siedlaczek, uczennica Szkoły Podstawowej w Rogowie (powiat Wodzisław) — za prace pisemne.

Ponadto na szezeblu szkół podstawowych przynęno następujące wyróżnienie indywidualne:

Powiat rybnicki: Irena Rokjek

„Krótkometrażówka” postulatów:

- ♦ Skrzynka udrczeń
- ♦ „Wszedobylski” majster
- ♦ Zaciemnić białe plamy

„Na cienkich drutach telefonicznych” powiedział jeden z uczestników zebrania w Rybniku — dzieja się „grube” cuda. I niestety, racja po stronie wyborcy. Naturalnie, z pobudek czysto racjonalistycznych nie wierzymy w cuda. Żyjemy jednak w świecie cywilizowanym i sami korzystamy ze wspaniałego wynalazku Bella, jakim jest telefon. Po dzielamy więc pokryte ironią zdanie autora wstępnego cytatu... Węć — telefony czy... skrzynki udrczeń? Codziennie w godzinach pracy, podnosząc słuchawki telefonów, rybniczanie niechętnie słuchają dialogów pomiędzy nieznanymi im osobami. Z rozmów tych można dowiedzieć się mimowolnie coś niecoś o nieporozumieniach miłosnych, próbach kantowania, udanych porachach, piąckich przygodach, zgodzie rodzinnej sepieniących przedświatach, zawiedzionych kibicach i siarczystych wyrazionkach, skierowanych pod adresem Urzędu Telekomunikacyjnego!

Wszystko to wskazuje na to, że sieć telefoniczna w ROW jest ogromnie przeciążona. Nie znamy rady na tego rodzaju bolączkę. Sądziemy jednak że znajdują je przyszłe rady narodowe — włącznie z wojewódzką — poprzez radnych z naszych okręgów wyborczych. Sprawa pilna i jest kwestią czasu, pieniędzy oraz nerwów.

Inna sprawa. Chodzi o utworzenie w Rybniku ekipy pogotowia „majsterskiego” od wszystkiego. Istnieje u nas sprawnie działające Pogotowie Elektryczne. Ale co robić, kiedy drobnemu zepsutemu ulegnie radioodbiornik, wodociąg, piecyk gazowy, pękniętą zawiasu u drzwi, szafy itp.? Nic. Trzeba trochę „cierpieć”... We Wrocławiu znakomicie prosperuje Spółdzielnia „Wszedobylski Majster”, która na wezwanie telefoniczne błyskawicznie usuwa wszystkie drobne usterki w mieszkaniach, a nawet pracownicy spółdzielni trzepią dywany, czyszczą parkiet itd.

Pomysłcie o wprowadzeniu takiej inicjatywy w Rybniku, rybniccy fachowcy od usług różnych! Zapewniamy wam bezpłatną reklamę na łamach naszego pisma!

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE w Raciborzu ul. Opawska 46

POSZUKUJE STARSZEGO MAGAZYNIERA

obeznanego z materiałami w budownictwie Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Pieśnią, tańcem i muzyką uczcimy wybory oraz „Święto wiosny”

W nadchodzącą sobotę 15 kwietnia br. a więc w dniu poprzedzającym wybory do Sejmu RLP oraz do rad narodowych, odbędzie się w każdej prawie miejscowości powiatu rybnickiego imprezy artystyczne.

Najważniejsze z nich zorganizowane zostaną na terenie Boguszwowic, Żor i Chwałowic.

W boguszwowickiej świetlicy oglądać będziemy o godzinie 17-tej występ zespołu rozyrkowego kopalni „Walenty Wawel” z Rudy Śląskiej.

W Żorach o godzinie 19-tej,

w sali Powiatowego Domu Kultury — wystąpi zespół rozyrkowy Domu Kultury kopalni „Wanda - Lech” z Nowego Bytomia.

Natomiast w chwałowickim Domu Kultury oglądać będziemy występ zespołu rozyrkowego Zakładowego Domu Kultury „Azotów” z Chorzowa.

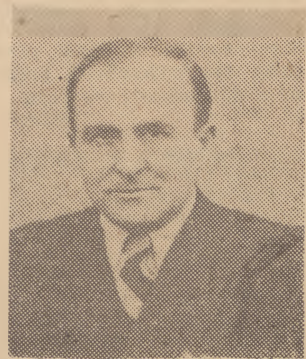
Wstęp na imprezy jest bezpłatny. Równocześnie kilka rybnickich zespołów rozyrkowo-artystycznych wyjedzie do innych powiatów województwa katowickiego. (jan)

(dokończenie na str. 2)

Na nich będziemy głosować

Paweł Zientek

Towarzysz Paweł Zientek, aktualny przewodniczący MRN w Rybniku, to jedna z postaci najbardziej znanych w Rybnickim Okręgu Węglowym. Datę jego podane momenty dotyczące jego biografii i działalności będą dla wielu



naszych Czytelników tylko przypomnieniem. Ale na pewno warto sobie przypomnieć kim jest człowiek, na którego chcemy oddać swój głos, na którego bez chwili wahania powinniśmy nasz głos oddać.

O tym, czego dokonała rybnicka MRN w czasie, gdy towarzyszy Zientek był jej przewodniczącym, nie trzeba pisać. Wystarczy przyjrzeć się miastu. Jego panoramie, wyglądomi estetycznym, wystarczy wymienić posiadane przez Pawła Zientkę — medale i odznaczenia wysoki dowód uznania społeczeństwa i władz: Srebr-



Getruda Proske

Kierowniczka Domu Małych Dzieci w Rybniku, obywatelka Getruda Proske, po raz drugi już kandyduje do rybnickiej MRN. Jest ona w pracy społecznej jedną z najaktywniejszych kobiet na terenie miasta. Od roku 1954 jest działaczką Ligi Kobiet, a od 1955 r. była przewodniczącą tej organizacji na szczeblu miejskim. Następnie — do dnia dzisiejszego — pełni funkcję wiceprzewodniczącej Zarządu Powiatowego Ligi Kobiet. W przyszłej MRN chciałaby — jak oświadczyła naszemu redaktorowi — zająć się sprawami kobiet, nieść im ulgę w codziennej pracy, między innymi przez współorganizowanie takich na przykład punktów usługowych, jak pralnie, w których za stosunkowo małą opłatą można by prać bieliznę. Obywatelka Proske ma również szereg innych, ciekawych pomysłów. (kow)

Kandydaci FJN do M.R.N. w Raciborzu...

(Dokończenie z poprzedniego numeru)

OKREG nr 8 Proszowice (5 mandatów): Jadwiga MORAWIEC — robotnica Spółdz. „Sprawność”, Tadeusz KUSKA — prac. umysł. OSM, Władysław PRZYBYLSKI — prac. umysł. Fabryki Kołdów, Jan SROKA — kier. org. KP PZPR, Wilhelm KŁOSEK — rolnik, Anna MUSIOŁ — robotnica OSM, Alfred KRAUZE — kier. punktu Spółdz. Wielobranżowej.

OKREG nr 9 Stara Wieś (6 mandatów): Franciszek FLORKIEWICZ — przewodniczący PMRN, Stanisław KUBIAK — oficer WOP, Elżbieta KISZKA — robotnica Fabryki „Słazak”, Karol KRZESIWO — robotnik Spółdz. Wielobranż., Paweł BUŁOK — stolarz Spółdz. „Stolarz”, Anna KOSZELA — robotnica Spółdz. Konf.-Bieliżn., Józef RÓŻNOWSKI — monter Poczty, Pius JABLONKA — robotnik Spółdz. Inwalidów.

OKREG nr 10 Śródmieście (6 mandatów): Elżbieta SŁADEK — zast. przew. PMRN, Jan MOIK — robotnik ZEW, Zygmunt NOWOTWA — nauczyciel Techn. Ekonom., Jadwiga SPRYSZ — prac. umysł. Spółdz. Konf.-Bieliżn., Ignacy KUCZA — robotnik-emeryt, Alojzy NOWARA — nauczyciel SN, Andrzej KSZUK — robotnik Spółdz. „Stolarz”, Rudolf RYBOSZ — kierowca Cukrowni, Henryk HERUD — kierowca PKS.

...do Powiatowej R.N.

OKREG WYBORCZY nr 1 — Kuźnia Raciborska i Turza (6 mandatów): Józef CHROBOWSKI — emeryt, Stefan STANIEK — brygadzieta KT w „Rafamecie”, Jadwiga DEPTA — gosp. dom. z Turza, Wilhelm KOWOL — brygadzieta transp. wewn. w „Rafamecie”, Ernest SZRAMA — lekarz Ośrodka Zdrowia w Kuźni Raciborskiej, Mara POROMBKA — prac. Tartaku w Kuźni Rac, Antoni KOSIŃSKI — kier. Domu Dziecka w Kuźni Rac, Antoni DEPTA — ślusarz „Rafametu”.

OKREG nr 2 — Chałupki i Krzyżanowice (6 mandatów): Michał RADZIECKI — oficer WOP, Jan BAUREK — emeryt, działacz ZBoWiD, Franciszek MADEJA — rolnik z Rudyszwałda, Karol MARCINKOWSKI — kier. Urzędu Celnego w Chałupkach, Władysław PRZYBYLSKI — nauczyciel SN w Raciborzu, Mieczysław WINKLER — lek. wet. w Roszkowie, Marian GALUS — kier. szkoły w Krzyżanowicach, Leszek WALCZAK — rolnik z Chałupek.

Miejskiego PZPR, obecnie natomiast jest członkiem egzekutywy KP PZPR w Rybniku, a ponadto — wśród szeregu innych obowiązków — pełni funkcję członka Prezydium Powiatowego Komitetu FJN.

Chciałbym — mówi tow. Paweł Zientek, po raz czwarty już kandydujący do rybnickiej WRN — żeby w czasie wielkiego rozwoju Rybnickiego Okręgu Węglowego, Rybnik, stolica tego okręgu — nie tylko sprostał swoim zadaniom, ale ponadto nadawał ton wielostronnemu rozwojowi terenu. Dotyczy to między innymi budownictwa mieszkaniowego, komunikacji, estetyki miasta i rozwoju kultury.

Edmund Kaczmarek

Odnoszony srebrnym Krzyżem Zasługi, obywatel Edmund Kaczmarek, już od 1948 roku pracuje w bankowości. Przez 5 lat był zastępcą dyrek-

tora Wojewódzkiego Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Zielonej Górze, a od 1959 roku pełni funkcję dyrektora Oddziału w Rybniku.

Mimo odpowiedzialnej pracy zawodowej i studiów (dyrektor Kaczmarek studiuje eksternistycznie w warszawskiej Szkole Głównej Planowania i Statystyki) potrafi on znaleźć czas na aktywną, szeroko pojętą pracę społeczną. Jest między innymi członkiem Zespołu Ekonomicznego przy KP PZPR w Rybniku, przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Komitetu Budowy Domu Kultury w Rybniku, sekretarzem Powiatowego Zarządu



TRZZ, członkiem Powiatowej OKMO i Powiatowego Komitetu Budowy Szkół.

W przyszłej PRN pragnie on poświęcić się sprawom finansowym, między innymi koordynacji wydatków inwestycyjnych, związanych z budową ROW. (kow)

Bolesław Kuś

Ob. Bolesław Kuś, stały mieszkaniec Żor, kierownik rybnickiego Oddziału PKO, po raz trzeci już kandyduje do rybnickiej PRN. W ubiegłych kadencjach pełnił on w Powiatowej Radzie funkcję członka Prezydium PRN oraz przewodniczącego Komisji Budżetu i Planu. Oprócz tego od roku 1955 jest członkiem Prezydium Komitetu Powiatowego FJN.

Na tym jednak nie wyczerpuje się jego działalność społeczna. Obywatel Kuś jest bowiem ponadto działaczem SD: przez dwie kadencje był sekretarzem KP SD, a od dwóch lat jest członkiem Prezydium KP



SD. Zajmuje się też działalnością sportową, pełniąc m. in. funkcję członka Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Zarządu Głównego Związku Baseballa.

W przyszłej PRN pragnie ob. Kuś pracować, zgodnie ze swoim zawodem, w zakresie gospodarki pieniężnej. Ponadto chce dbać o rozwój życia sportowego w powiecie rybnickim. (kow)

Helena Matóg



Wśród kilkudziesięciu rzeszy członków Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Wodzisławiu Helena Matóg cieszy się dużym poważaniem. Od 8 lat pracuje w Złotej Spółczno - Samorządowym PSS i w pracy tej wykazała dużo myślenia organizacyjnego. Toteż nie dziwnego, że działalność społeczna PSS wśród kobiet oraz młodzieży jest atrakcyjna i różnorodna.

Trudno byłoby zliczyć ile zorganizowano już kursów kroju i szycia, pieczenia ciastek, tańca towarzyskiego, haftu, pokazów mody, krawiectwa itp.

Helena Matóg, która kandyduje do wodzisławskiej PRN nie obca jest pracą społeczną w radach narodowych. Była już radną MRN w Wodzisławiu przez okres trzech lat. Wykazywała też sporo inicjatyw w komisji opieki społecznej oraz w Zarządzie Powiatowym Ligi Kobiet.

Kandydując do PRN z Okręgu Wyborczego nr 4 zapoznała się z troskami i kłopotami swych wyborców. Chce poświęcić się sprawom opieki nad kobietami, usprawnieniem kultury handlu oraz sprawom codziennym swego okręgu. (j)

Wacław Szpot

O wartości człowieka świadczy jego czyn, jego działalność. Działalność kandydującego do Rybnickiej MRN Wacława Szpota, kierownika Inspektoratu Powiatowego Państwowego Zakładu Ubezpieczeń, najlepiej określa posiadane przez niego odznaczenia i medale. Krzyż Partyzancki, Srebrny Krzyż Zasługi, Medal Zwycięstwa i Wolności, Medal 10-lecia, Srebrny Medal za Pracę dla Pożarnictwa.



Odznaczenia te są dowodem uznania dla jego nienagannych pracy zawodowej, wieloletniej działalności społecznej oraz udziału w ruchu oporu. Oto kilka luźnych punktów z biografii ob. Szpota.

W okresie okupacji należy on do armii podziemnej, bierze udział w akcjach partyzanckich. Społecznie pracował już przed wojną, między innymi w związkach zawodowych. Do pracy w związkach powraca w 1947 roku. Przez kilka lat jest prezesem rybnickiego oddziału Związków Zawodowych Pracowników Bankowych. Ponadto od czasu powstania Związku Ochotniczych Straży Pożarnych jest aktywnym członkiem Zarządu Powiatowego Związku. Od roku 1950 pracuje ob. Szpot w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację — jako prezes Zarządu Oddziału Powiatowego, a także członek Zarządu Okręgowego w Katowicach. Funkcje te pełni do dzisiaj będąc jednocześnie członkiem Prezydium Miejskiego Komitetu FJN w Rybniku.

Do MRN kandyduje ob. Szpot po raz drugi, jako bezpartyjny. W ubiegłej kadencji pracował między innymi w Komisji Finansów i Budżetu. Chciałbym — oświadczył — nie tylko nadal w tej komisji pracować, ale ponadto zabiegać w przyszłej radzie o rozszerzenie jeszcze więcej opieki (m. in. materialnej) nad zasłużonymi członkami ZBoWiD. (kow)

Kandydaci Raciborza na postów

Paweł Wojas

Rodzinną miastem Pawła Wojas — to Bogumina. Tu spędził swe najmłodsze lata. Od 1929 r. jest już znanym działaczem związkowym i robotniczym. Okres międzywojenny — to pasmo burzliwych zmagania Pawła Wojas z sanacją, przeplacone kilkukrotnymi aresztowaniami za obronę interesów robotniczych i działalność komunistyczną.

W czasie okupacji nie przerywa swej działalności patriotycznej i politycznej. Jest w dowództwie trzeciego, a następnie drugiego Okręgu Gwardii Ludowej, a później Armii Ludowej. Bierze udział w powstaniu warszawskim, następnie przydzielony zostaje do dziesięciogłowego Okręgu AL w rejonie Piotrkowa Trybunalskiego, Radomska i Częstochowy.

W pierwszych dniach po wojnie wraca do pracy związkowej. Jest sekretarzem generalnym Zarządu Związku Zawodowego Górników w Katowicach.

Opolszczyzna poznała Pawła Wojas od roku 1953 — jako dobrego gospodarza, organizatora i wybitnego działacza społecznego. Jest długoletnim posłem na Sejm PRL. Odmierzony za udział w partyzancie Krzyżem Grunwaldu oraz dwukrotnie za pracę społeczną i polityczną Orderem Sztandaru Pracy i klasy.

Helena Martyka

Helena Martyka — pochodzi z Rzepiennika Strzyżewskiego, powiat Gorlice, woj. krakowski. W 1928 roku ukończyła Seminarium Nauczycielskie w Gorlicach, a w rok później, jako nauczycielka, rozpoczęła naukę w szkole.

Bierze czynny udział w walce z okupantem w latach 1939 — 1944 jako sanitariuszka, odpowiedzialna pracownik PCK za dział opieki nad więźniami politycznymi i wojskowymi w Gorlicach i jako łącznik z partyzantką.

W roku 1946 powołana została do pracy w Uniwersytecie Ludowym w Białym Strzeleckim, gdzie pracuje bez przerwy do chwili obecnej. Od szeregu lat jest radną PRN w Strzelcach Opolskich. Odnaczona Kawalerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski.

Andrzej Grabski

Profesor dr Andrzej Grabski — piastuje stanowisko kierownika Katedry Ekonomii Handlu w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Łodzi. Jest członkiem Rady Naukowej Instytutu Handlu Wewnętrznego, Instytutu Naukowej Organizacji i Kierownictwa, Komitetu Ekonomiki Rolnej Polskiej Akademii Nauk oraz Sekcji Handlu Komitetu Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk.

W latach 1939 — 1945 bierze czynny udział w walce z okupantem. Zaraz po okupacji przystępuje do czynnej pracy naukowej i społecznej, szczególnie w dziedzinie rozwoju i organizacji rolnictwa, której efektem jest szereg publikacji naukowych.

Ryszard Hajduk

Syn górnika, powstańca śląskiego, Dziennikarz - publicysta. Członek Rady Naczelnej TRZZ i Rady Naukowej Instytutu Śląskiego w Opolu. B. redaktor „Nowin Opolskich”, „Słowa Polskiego”, „Trybuny Robotniczej” i „Trybuny Opolskiej”. Doskonały znawca problemów Ziemi Opolskiej.

Autor nagrodzonych nagrodą państwową „Pamiętników Opolańskich”, świetnych esejów historycznych „Gorycz ojcowizny” oraz szeregu publikacji popularno-naukowych.

Posel do Sejmu PRL II kadencji. Znaną ze swych antyrewizjonistycznych wystąpień z trybuny sejmowej. Odnaczony Kawalerskim i Oficerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski za pracę publicystyczną.

Józef Trojak

Rodzinną miejscowością inżyniera Józefa Trojaka jest Kielcza, pow. Strzelce Opolskie. Po ukończeniu gimnazjum w Zawadzkiem, w latach 1953-58 studiował na Uralskim Instytucie Politechnicznym w Swierdłowsku. Tam też bierze czynny udział w kierownictwie Ośrodka Zrzeszenia Studentów Polskich. W roku 1958, po ukończeniu z wyróżnieniem studiów, wraca do Zawadzkiego, gdzie w miejscowym Technikum Hutniczym wykłada przedmioty zawodowe.

We wrześniu 1960 roku otrzymuje stanowisko inspektora nadzoru w hucie im. Świerzeńskiego w Zawadzkiem. Równocześnie z nową pracą zawodową — prowadzi konsultacje w filii Technikum Elektrycznego i normalne wykłady w Technikum Hutniczym, dla którego również opracowuje skrypt z dziedziny walcownictwa.

Od szeregu lat bierze czynny udział w działalności i życiu społecznym.

Jerzy Wierchowski

Jerzy Wierchowski pochodzi z Poznania. Tam też w 1947 roku ukończył gimnazjum ogólnokształcące. W dwa miesiące później przyjmuje pracę w Banku Inwestycyjnym. W 1954 roku przeniesiony zostaje do Kędzierzyna, gdzie w styczniu 1960 roku obejmuje kierownictwo Oddziału Banku Inwestycyjnego.

Jest znanym w powiecie kozielskim działaczem politycznym i społecznym.

Stanisław Krybus

Stanisław Krybus jest mieszkańcem Lubowic w pow. raciborskim. Tu też ukończył szkołę podstawową. Lata 1921 — 1940, to nieprzerwany okres tułaczki za pracą. Stanisława Krybusa nie oszczędziła również zawierucha wojenna, Ranny, wraca w maju 1946 roku do Lubowic. Pracując na własnym gospodarstwie — daje się poznać jako dobry gospodarz i sasiad. W czerwcu 1950 roku powołany zostaje na przewodniczącego Gromadzkiej Rady Narodowej w Lubowicach, pełniąc tę funkcję po dzień dzisiejszy. Inicjator szeregu czynów społecznych, odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi. (sow)

